

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
do spraw
Unii
Europejskiej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
WYKORZYSTANIA ŚRODKÓW
POCHODZĄCYCH Z UNII EUROPEJSKIEJ
(NR 10)
z dnia 7 maja 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej – podkomisji stałej do spraw wykorzystania środków pochodzących z Unii Europejskiej (nr 10)

7 maja 2025 r.

Podkomisja stała do spraw wykorzystania środków pochodzących z Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Pudy (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację na temat Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS) na lata 2021–2027.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Baranowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Piotr Krasuski** dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, **Magdalena Zaraś** zastępca dyrektora Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Roczkowska** – specjalista ds. kontaktów zagranicznych w Wydziale ds. Unii Europejskiej w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej, **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w BSEM.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Dzień dobry. Witam serdecznie. Minęła godzina 16.00, więc możemy rozpocząć kolejne posiedzenie podkomisji stałej do spraw wykorzystania środków pochodzących z UE. Chciałem w tym miejscu serdecznie przywitać naszych gości. Witam bardzo serdecznie panią Małgorzatę Baranowską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Witam serdecznie panią Marlenę Kończak, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego w MRPiPS. Witam serdecznie panią Anetę Zaraś, zastępcę dyrektora Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego w MRPiPS i witam serdecznie pana Piotra Krasuskiego, dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, o ile pamiętam. Dzień dobry, witamy serdecznie. Witam serdecznie panów posłów. Wiem, że jeszcze mają do nas dotrzeć pozostali posłowie, ale mogę stwierdzić kworum, które w tej chwili stwierdzam.

Szanowni państwo, tematem dzisiejszego posiedzenia jest informacja na temat programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS) na lata 2021–2027. Mam nadzieję, że panowie posłowie zgadzają się z tym porządkiem obrad, chyba że mają inne punkty? Nie. Dziękuję. W takim razie przystępujemy do tego punktu. O tym temacie z pewnością dowiemy się dużo więcej. O głos proszę panią Małgorzatę Baranowską, panią minister. Jeżeli możemy, to bardzo prosimy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Baranowska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego to jeden z programów realizowanych z udziałem Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach polityki spójności na lata 2021–2027. W programie FERS realizowane są działania dotyczące między innymi wzmocnienia rynku pracy – mówię tu głównie o naszym ministerstwie – zwiększenia dostępności grup ze szczególnymi potrzebami, zapewnienia opieki nad dziećmi do lat trzech, podnoszenie jakości edukacji i rozwoju kompetencji, integracji społecznej, rozwoju usług społecznych i ekonomii społecznej oraz ochrony zdrowia. W ramach FERS Polska dysponuje alokacją około 5 mld euro, tj. dokładnie 4,9 mld euro.

Komisja Europejska zatwierdziła program FERS z 12 grudnia 2022 r. Program FERS określa zakres i cele wydatkowania środków z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus

na poziomie krajowym. Zakres tematyczny działań MRPiPS obejmuje cztery obszary. To jest priorytet pierwszy – umiejętności. Później mamy priorytet drugi – opieka nad dziećmi do lat trzech i równowaga między życiem prywatnym i zawodowym. Priorytet trzeci – dostępność i usługi dla osób z niepełnosprawnościami oraz priorytet czwarty – spójność społeczna i zdrowie. Teraz będę omawiała poszczególne priorytety.

W priorytecie pierwszym to są... Jeśli chodzi o nasze ministerstwo, może jeszcze powiem, mamy do dyspozycji około 7,234 mld. W priorytecie pierwszym ważnymi wyzwaniem w obszarze rynku pracy jest przygotowanie administracji do efektywnego wspierania osób pozostających bez pracy, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, osób młodych oraz osób długotrwale bezrobotnych. Konieczne są także działania mające na celu wyposażenie pracowników państwowych służb zatrudnienia w narzędzia i kompetencje umożliwiające im sprawną obsługę tych osób. Wspieramy również zatrudnienie w tak zwanych Ochotniczych Hufcach Pracy. Koordynujemy wsparcie na rzecz grup szczególnie wrażliwych na rynku pracy, tak jak powiedziałam – osób młodych i osób długotrwale bezrobotnych. W tym też zakresie przewidziano wypracowanie standardów wsparcia modelu punktów jednolitej obsługi, monitorowanie losów klientów urzędów pracy, badania i działania info-promo dotyczące osób młodych oraz z obszarów strategicznej interwencji. Opracowane zostaną również interaktywne narzędzia ułatwiające tworzenie ścieżek kariery i ścieżek edukacyjnych oraz system prognozowania zapotrzebowania na umiejętności w obszarze zielonej i cyfrowej gospodarki.

Jeśli chodzi o priorytet drugi, jest to opieka nad dziećmi do lat trzech. W FERS-ie ponad połowa alokacji – ten priorytet jest największym beneficjentem naszego ministerstwa – to jest około 4 mld zł. Te środki są przeznaczone na poprawę dostępności do miejsc opieki nad najmłodszymi dziećmi. To jest tworzenie i utrzymywanie przez 36 miesięcy miejsc żłobkowych oraz miejsc u opiekunów dziennych w ramach programu „Aktywny maluch”. Oczywiście przyczyni się to do zwiększenia uczestnictwa kobiet i opiekunów w rynku pracy. Ponadto realizowane są również działania dotyczące odpowiedniego przygotowania metodycznego dla kadry oraz przedstawicieli podmiotów tworzących miejsca pracy, oraz opiekunów, czyli szkolenia, podnoszenie jakości tych właśnie usług. Działania te oraz również działania w zakresie równego traktowania dotyczą wypracowania modelowych rozwiązań w celu promowania i tworzenia miejsc pracy wolnych od dyskryminacji, umożliwiających dostęp do awansów, wzmacnianie postaw liderkich kobiet, a także rozpowszechnianie rozwiązań z zakresu godzenia życia zawodowego z życiem prywatnym.

Priorytetem trzecim jest dostępność i usługi dla osób z niepełnosprawnościami. Naszym celem jest wypracowanie nowych oraz udoskonalenie istniejących już rozwiązań na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Pomoże to w budowaniu relacji społecznych i zapobieganiu izolacji tych osób. Projekt strategiczny w obszarze systemowego wsparcia osób z niepełnosprawnościami dotyczy wdrożenia i przetestowania rozwiązań w zakresie zatrudnienia wspomagane. W FERS-ie wdrażane są również działania, które zmierzają do ujednolicenia systemu orzeczniczego w Polsce. Jest to oczywiście też istotne dla wyrównywania szans osób z niepełnosprawnościami, aby jak najbardziej umożliwić im samodzielne życie i rozwiązywanie ich problemów poprzez tworzenie centrów komunikacji właśnie dla osób ze specjalnymi potrzebami.

Jeśli chodzi o priorytet czwarty, czyli pomoc społeczną, jest to efektywne wykorzystywanie środków w obszarze włączenia społecznego. Będzie to możliwe dzięki koordynacji wsparcia ministerstwa, naszego resortu, i regionalnych ośrodków pomocy społecznej. Projekty koordynacyjne ROPS to jest nowa formuła, która usprawnia koordynację polityki społecznej w obszarze włączenia społecznego i ekonomii społecznej pomiędzy poziomem krajowym a regionalnym. ROPS-y, by sprawnie działać, potrzebują wsparcia, co zapewniają między innymi działania metodyczne i eksperckie, szkolenia kadr, doradztwo oraz wymiana doświadczeń i dobrych praktyk. Działania te skupiają się między innymi na wzmocnieniu i przyspieszeniu procesu deinstytucjonalizacji usług społecznych. Jest to właśnie możliwe dzięki platformie wymiany doświadczeń i działaniom wzmacniającym centra usług społecznych w projektach parasolowych realizowanych właśnie przez Departament Polityki Społecznej.

Jeśli chodzi o ekonomię społeczną, w FERS-ie przewidziano również kompleksowe wsparcie dla sektora ekonomii społecznej. Tutaj realizowane są działania związane z wdrażaniem ustawy o ekonomii społecznej, budowaniem, rozwijaniem rozwiązań dotyczących systemu wsparcia ekonomii społecznej oraz zapewnienie koordynacji w celu zwiększenia efektywności wsparcia bezpośredniego. Wsparcie to obejmuje kluczowe obszary, takie jak profesjonalizację

kadr zarządzających przedsiębiorstwami społecznymi i tworzenie sieci współpracy podmiotów ekonomii społecznej o charakterze biznesowym.

Mamy tu również integrację zawodową cudzoziemców i zarządzanie migracjami. W tym priorytecie czwartym zaplanowano także takie działania dotyczące zarządzania migracjami zarobkowymi w celu lepszego wykorzystania potencjału migrantów zarobkowych i wsparcia pracodawców poszukujących pracowników cudzoziemskich oraz opracowanie i wdrożenie systemu obsługi cudzoziemców przez publiczne służby zatrudnienia. Również ważnym priorytetem jest wsparcie osób odbywających karę pozbawienia wolności. Tutaj kładziemy nacisk na zdobycie nowych kompetencji, w tym cyfrowych i zawodowych, jeśli chodzi o więźniów przebywających w więzieniu, ale mających niedługo wyjść. Ma to duże znaczenie dla powodzenia resocjalizacji odnalezienia się byłych więźniów na rynku pracy, kiedy już opuszczą tę jednostkę. W FERS-ie kontynuowane są również działania podnoszące zdolności tych osób do zatrudnienia po opuszczeniu zakładów karnych.

Realizujemy również wsparcie dialogu społecznego i potencjału partnerów społecznych. Działania w tym zakresie obejmują wzmocnienie kompetencji przedstawicieli organizacji partnerów społecznych. Zapewniają skuteczną konsultację publiczną i zaangażowanie partnerów społecznych w procesie kształtowania polityki publicznej.

Dotychczas MRPiPS w ramach FERS ogłosiło nabory na projekty niekonkurencyjne i konkurencyjne na łączną wartość około 5,5 mld zł. To jest 76% alokacji. W wyniku tych wyborów w ramach FERS zawarto 62 umowy na łączną kwotę niecałe 5 mld, 69% alokacji. Dotyczą one realizacji projektów niekonkurencyjnych oraz projektów wyłonionych w konkursach. Wszystkie te projekty realizowane są zgodnie z harmonogramem.

Trwają obecnie prace nad uruchomieniem kolejnych naborów na projekty niekonkurencyjne oraz projekty konkurencyjne. Według naszych szacunków łączna wartość umów planowanych do zawarcia do końca tego roku to będzie około 6,5 mld zł, to jest około 90% alokacji.

Nasz resort przewiduje do końca 2025 r. rozliczenie i przekazanie Komisji Europejskiej wydatków w projektach na łączną kwotę na poziomie około 700 mln zł. Planowane efekty wykorzystania właśnie tych środków w programie FERS według wskaźników to jest około 103 tys. miejsc opieki nad dziećmi do lat 3, 12 tys. osób z niepełnosprawnościami objętych usługą zatrudnienia wspomagane, niecałe 48 tys. więźniów z nowymi kwalifikacjami. Oczywiście 28% z nich aktywnych zawodowo po sześciu miesiącach. 19 tys. pracowników instytucji włączenia społecznego, którzy podnieśli kwalifikacje, i 750 zamówień dla podmiotów ekonomii społecznej z premią społeczną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję pani minister. Czy pan dyrektor chce coś jeszcze dodać do tych wyczerpujących informacji? Chce. Więc pan dyrektor, MFiPR, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Krasuski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, może z tego wyższego pułapu w strukturze zarządzania programem, ponieważ reprezentuję MFiPR, które jest instytucją zarządzającą. To taki większy obrazek, jeżeli chodzi o cały program. Po pierwsze, FERS to jeden z siedmiu programów, które są zarządzane na poziomie krajowym. Oprócz tego mamy jeszcze 16 programów regionalnych, które mają charakter dwufunduszowy. W tych programach jest i Europejski Fundusz Społeczny Plus, i Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego. Natomiast mamy siedem programów krajowych, dla których instytucją zarządzającą jest Ministerstwo Finansów. FERS jest jednym z tym programów i jest jedynym, który jest finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Co ważne albo nawet bardzo ważne, to że jest to największy program w UE finansowany ze środków EFS Plus.

Tak jak powiedziałem, budżet, którym dysponuje Polska w latach 2021–2027 został podzielony mniej więcej w proporcji 30 do 70, z czego 30% zostało pozostawione na poziomie krajowym, a 70% zostało przekazane do programów regionalnych zarządzanych przez marszałków. Przy tej okazji została także wytyczona linia demarkacyjna, która rozdziela wsparcie na poziomie krajowym od tego regionalnego i na poziomie regionalnym finansowane są z EFS Plus usługi bezpośrednio skierowane do ostatecznych odbiorców, czyli osób bezrobotnych, uczniów szkół, przedsiębiorstw, instytucji pomocy społecznej itd. Natomiast z poziomu krajowego założenie jest takie, że te 30% EFS ma wspierać reformy polityk publicznych, ma wspierać lepsze

instytucje i lepsze ramy prawne, aby wsparcie bezpośrednie mogło być wdrażane bardziej efektywnie i sprawnie.

Tak jak już było powiedziane, program realizowany jest przez dziewięć instytucji pośredniczących, z których jedną, a zarazem największą jest MRPiPS, i o tym szczegółowo już pani minister opowiedziała. Ja natomiast skupię się na głównych efektach programu, tak jak powiedziałem, w dużym obrazku. Pierwszym z najważniejszych efektów jest tworzenie 102 tys. nowych miejsc opieki nad dziećmi do lat 3 w żłobkach, w klubach malucha, u opiekunów dziennych. Tu wsparcie jest połączone ze środkami Krajowego Planu Odbudowy w ramach zintegrowanego programu „Aktywny maluch”. Środki KPO służą budowie infrastruktury żłobkowej czy też opieki nad dziećmi, a środki EFS – utrzymaniu jej w ciągu trzech lat od utworzenia miejsca. Ale to jest także wsparcie dla prawie 70 tys. osób studiujących w systemie szkolnictwa wyższego, które uzyska lepsze kompetencje, bardziej potrzebne na rynku pracy. To jest planowane 140 tys. przeszkolonych lekarzy, pielęgniarek, położnych i innych przedstawicieli kadr medycznych, którzy albo nabędą nowe kompetencje, albo podniosą te, które już mieli. Przeszkolonych zostanie także około 100 tys. nauczycieli w obszarach kluczowych dla systemu oświaty, przede wszystkim w obszarze związanym z cyfryzacją i z nowymi technologiami. Około 70 tys. pracowników przedsiębiorstw uzyska kompetencje związane z zieloną gospodarką, z cyfrową gospodarką, ale także z kwestiami związanymi ze świadczeniem usług i produkowaniem produktów, które będą dostępne dla osób z niepełnosprawnościami.

Od przyszłego roku planujemy również realizację takiego dużego przedsięwzięcia, które określamy jako kluby rozwoju cyfrowego. Chcemy, żeby w każdej gminie pojawiła się oferta kierowana do osób, zwłaszcza seniorów, ale osób wykluczonych cyfrowo, gdzie takie osoby będą mogły wziąć udział bądź to w szkoleniach, bądź w indywidualnym doradztwie, w jaki sposób korzystać z elektronicznych usług tych publicznych i prywatnych, czyli zaczynając chociażby od uruchomienia aplikacji mObywatel, korzystania z podpisu zaufanego, ale także jak korzystać chociażby z platformy ZUS czy bankowości elektronicznej. W tej chwili realizowany jest pilotaż tego przedsięwzięcia w 64 gminach.

Również uruchomione zostały instrumenty finansowe w postaci pożyczek na kształcenie. Do tej pory wszystkie cztery instrumenty zostały uruchomione, al planowany efekt tego uruchomienia to jest 15 tys. osób, które podniesie swoje kwalifikacje w wyniku tych preferencyjnych pożyczek.

Teraz kilka słów odnośnie do stanu realizacji programu. Sama struktura programu jest inna niż innych programów, ponieważ w treści programu, który został zatwierdzony decyzją Komisji Europejskiej, zawarto 220 konkretnych przedsięwzięć, mniejszych bądź większych, które zostaną zrealizowane. Z tych 220 ogłoszono już nabory na 188, to jest 77% budżetu FERS, całego programu. Czyli mniej więcej w tej chwili dysponujemy jeszcze 23% alokacji, które nie zostały. Mówiąc kolokwialnie, uruchomione. Nie są w naborze.

W przypadku 138 naborów rozpoczęto lub już przeprowadzono proces podpisywania umów. Jeżeli chodzi o wartość podpisywania umów, to wynosi 67% wartości programu. To jest prawie 14 mld zł. My to nazywamy w żargonie funduszy unijnych kontraktacją. Ta kontraktacja jest najwyższa spośród wszystkich programów realizowanych w tej perspektywie finansowej w Polsce.

Jeżeli chodzi o poziom rozliczeń, czyli tego, co nam wykazują beneficjenci, projektodawcy, a co my po zweryfikowaniu wykazujemy Komisji Europejskiej, to jest to w tej chwili 4% alokacji. Zamierzamy osiągnąć na koniec tego roku poziom około 15–17% całego budżetu.

O czym jeszcze warto powiedzieć, to że program FERS, jako jedyny w Polsce, stosuje w dwóch obszarach – jeden to są żłobki, drugi to wsparcie dla systemu oświaty związane z gwałtownym napływem w wyniku wojny na Ukrainie ukraińskich dzieci do polskiego systemu oświaty – innowacyjne rozwiązania określane jako finansowanie niezwiązane z kosztami, gdzie rozliczamy się z Komisją nie po wydanych pieniądzach, ale po faktycznie osiągniętych rezultatach. Czyli nie płacimy za faktury na przykład za uruchomienie żłobka, tylko za to, że został on faktycznie uruchomiony czy za to, że uczeń o pochodzeniu uchodźczym uczęszcza do polskiej szkoły i kontynuuje tam edukację. Łącznie w tej chwili wartość tych innowacyjnych rozwiązań to jest około 20% całego programu. Jako jedyni z naszych krajowych programów, ale także regionalnych, stosujemy tę metodę.

Do tej pory – jeszcze ostatnia informacja – były dwie zmiany programu od jego zatwierdzenia w grudniu 2020 r. Pierwsza obejmowała wprowadzenie właśnie tej innowacyjnej metody kierowanej do uczniów o pochodzeniu ukraińskim. Tutaj w styczniu tego roku uzyskaliśmy decyzję

zatwierdzającą program, tak że możemy już to realizować. W tej chwili jesteśmy w trakcie drugiej zmiany programu. Ona objęła wartością około 1% całego programu. To jest tak zwany przegląd śródkresowy, dostosowanie programu do nowych okoliczności społeczno-gospodarczych. Zakończyliśmy negocjacje z Komisją. Czekamy na decyzję zatwierdzającą te zmiany, które powinniśmy mieć na przełomie maja i czerwca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Przystępujemy do pytań. Jeżeli panowie posłowie mają jakieś pytania, to bardzo proszę.

Poseł Patryk Gabriel (KO):

Ja mam jedno, panie przewodniczący – chyba do pani minister. Tutaj w wykresie jest taki punkt „piecza zastępcza”. Zapytam teraz jako praktyk. Jest co prawda w nawiasie, że ta alokacja zostanie zwiększona, ale czy w ogóle jeszcze te ilości pieniędzy, które mogłyby wesprzeć ten obszar, za który odpowiadają na co dzień samorządy, jest w państwa ministerstwie tematem konkretnej rozmowy dotyczącej wsparcia w obliczu deinstytucjonalizacji, która jest traktowana jako bólek w UE? Nie jestem przeciwny, żeby była pełna jasność, natomiast wiem, jakie to napotyka kłopoty realizacyjne na miejscu. Czy jest możliwość wsparcia samorządów?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Małgorzata Baranowska:

Powiem tak: pracujemy nad tym i mamy takie pomysły, żeby po prostu wesprzeć ten obszar. Bo widzimy...

Poseł Patryk Gabriel (KO):

Konkretnie finansami, bo to jest...

Podsekretarz stanu w MRPiPS Małgorzata Baranowska:

Tak, bo widzimy, że można powiedzieć...

Poseł Patryk Gabriel (KO):

Jest poważny kłopot.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Małgorzata Baranowska:

Jest kłopot. To jest studnia bez dna i ja to też obserwuję na swoim terenie. Deinstytucjonalizacja OK, tylko nie unikniemy... Mamy problem ogólnie z rodzinami zastępczymi.

Poseł Patryk Gabriel (KO):

Pytam dlatego, bo byłem za to odpowiedzialny w samorządzie. Stąd pytanie. Rozmawiamy w takim razie jako praktycy. Czy w związku z tym to będą konkretne instrumenty, z których samorządy będą mogły korzystać również na takie nie deinstytucjonalizujące działania, tylko realne?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Małgorzata Baranowska:

Tak. Chodzi nam o szkolenia. Pracujemy nad tym.

Poseł Patryk Gabriel (KO):

A jaka to jest perspektywa w kalendarzu?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Małgorzata Baranowska:

Program mamy do 2029 r., a w tej chwili cały czas nad tym pracujemy. Jest nawet powołany zespół do ustawy o pieczy zastępczej. Też będą zmiany, bo tam też dużo trzeba, są takie obszary. Akurat mi nie podlega ten departament, ale widzę, rozmawiamy i prace trwają. Jest dużo takich tematów, które powinny być... których nie ma w ustawie. Może powiem tak: nawet sprawa z punktu widzenia praktycznego zabierania dzieci z rodzin patologicznych i rodzin, gdzie coś się dzieje, na przykład w nocy jest akcja.

Poseł Patryk Gabriel (KO):

Krzywdzone są.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Małgorzata Baranowska:

Tak. Dzieci są krzywdzone. I nie ma na przykład w ustawie takiego zapisu, który by wskazywał konkretnie, kto jakim samochodem ma to dziecko zabrać. Są zespoły interdyscyplinarne, jest w ustawie opisane, że solidarnie. Solidarnie i teraz nie wiadomo, czy OPS ma to zrobić,

czy PCPR ma to zrobić, czy policja. Każdy mówi, że nie ma tego w swoim zakresie. A to powinno być wpisane, żeby to było jasne i klarowne.

Poseł Patryk Gabriel (KO):

Rozumiem, że państwo myślicie, trzymając się tego przykładu, tak żebyśmy to zoperacjonalizowali, że na przykład, jak ustalimy wspólnie, że ma to robić, powiedzmy, PCPR, to będzie taki program, dzięki któremu w ślad za decyzją legislacyjną, pójdzie to, że będzie można wystąpić o pieniądze, które będą współfinansowały zakup takiego samochodu? Na przykład.

Podsekretarz stanu w MRPiS Małgorzata Baranowska:

Samochodu z fotelikami dla dzieci. Tak. W ten sposób.

Poseł Patryk Gabriel (KO):

Bo wiecie państwo, fajny jest zapis, a później samorząd zostaje z tym, że trzeba kupić samochód o odpowiednich parametrach. Rozumiem, że OK. Trochę mnie pani uspokoiła, ale czy są to prace intensywne, czy mało intensywne?

Podsekretarz stanu w MRPiS Małgorzata Baranowska:

Intensywne.

Poseł Patryk Gabriel (KO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

O pracach intensywnych i mniej jeszcze chciał pan dyrektor Piotr Krasuski. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MFiPR Piotr Krasuski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja w temacie pieczy zastępczej, bo akurat tak się składa, że resort funduszy i polityki regionalnej realizuje też działania w zakresie tak zwanych innowacji społecznych, gdzie testujemy jakieś nowe rozwiązania, które nie są jeszcze uregulowane w prawie, ale widzimy – a piecza niewątpliwie jest takim obszarem – gdzie trzeba by było coś poprawić. W tej chwili trwa nabór na projekty innowacyjne. On będzie trwał do 23 maja. Ich celem jest testowanie nowych metod usamodzielniania wychowanków pieczy zastępczej. Głównie chodzi tu o to, żeby to usamodzielnianie rozpocząć wcześniej niż dzisiaj się to robi. Mieszkania treningowe, ale także chociażby wynajem mieszkania, pomoc w wynajęciu i dopłaty do wynajmu mieszkania osobom, które opuszczają pieczę zastępczą. Termin składania wniosków jest do 23 maja. Konkurs jest kierowany do jednostek samorządu terytorialnego we współpracy – to jest oblige – z organizacjami pozarządowymi, które tego typu działania do tej pory prowadziły, mają w tym doświadczenie. Wartość tego konkursu to jest 40 mln zł.

Poseł Patryk Gabriel (KO):

Panie dyrektorze, dziękuję. To jest rzeczywiście dobra próba, natomiast już od razu mogę powiedzieć, bo pochodzę z samorządu. To jest trochę przeskalowane w takim sensie, że to jest z perspektywy dużej aglomeracji i później te duże sumy, które tam są punktem wejścia, na przykład dla powiatów ziemskich średnich są trochę przerażające. Bo może być kłopot ze znalezieniem odpowiedniej ilości ostatecznych beneficjentów do tego, żeby zrealizować ten projekt. Tam te sumy są wysokie. One są atrakcyjne i te możliwości są. Jeżeli państwo będziecie zamyskali i robili jakieś podsumowanie, to wiem, że samorządowcy o tym rozmawiają i mają pomysły, które też mogłyby to uelastyczyć, żeby te pieniądze lepiej wykorzystać. Nawet jakby ich było mniej, ale mogłyby być użytkowane w taki sposób, że na przykład, jak pan mówi o zakupie, to super. Na przykład nie wiem czy taka możliwość była na Pomorzu. Tam był konieczny remont, coś takiego. Nie pamiętam szczegółów, nie chcę wchodzić, ale wiem, że był taki kłopot, że do pewnego momentu bardzo się to podobało, bo były duże sumy, a później się okazało, że jednak tych dzieci mamy w pieczy w powiecie ziemskim, powiem państwu, około 500. 500, 600 – to tak mniej więcej, jak znam. Tych dzieciaków, które się usamodzielniają, będzie na przykład kilkanaście. I teraz robienie za 5 mln mieszkania... Pewnie w wielkim mieście, gdzie tych dzieciaków jest 100, to to mieszkanie treningowe będzie działało prawie całą dobę i się uda, a tutaj nie. Uznaliśmy wspólnie, bo brałem w tym udział, że to... To są takie praktyczne rzeczy, które na starcie trudno przewidzieć, ale dobrze. Dobrze wieści. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Dziękuję bardzo. Do głosu zgłaszał się pan poseł Piotr Polak. Proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak. Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pani minister, panie dyrektorze, liczby robią wrażenie, tak jak się je tu czyta. Budżet jest naprawdę wysoki, nie wliczając w to programów regionalnych, ponad 20 mld zł. Skala korzystających z tego wsparcia też jest duża – idzie w setki tysięcy osób. Chciałbym zapytać o proporcje dotacji do pożyczek, bo mamy tu w kilku przypadkach w informacji, że pożyczki są na przykład na działalność gospodarczą, dla przedsiębiorców, dla kształcenia osób dorosłych. Chyba są trzy takie przypadki. Reszta to domyślam się, że to są dotacje. Jak to wygląda w proporcjach czy w kwotach? Ile na pożyczki, ile na dotacje? Chciałbym też zapytać, co z tymi pieniędzmi, które będą później zwracane chyba do BGK? Rozumiem, że w dyspozycji tej instytucji będą te pieniądze. Czy z tych środków, które będą zwracane będą mogły skorzystać po trzech latach, po tych 36 miesiącach te podmioty, które otrzymają dofinansowanie na miejsca dla „Malucha +”, dla małych dzieci, dla żłobków? Bo te trzy lata mają gwarantowane, a później co? Później pewnie będzie, szczególnie jeśli chodzi o instytucje niesamorządowe, jakiś problem. Czy ze zwracanych pożyczek będzie można wynegocjować z Komisją Europejską, żeby chociaż o rok czy dwa można było przedłużyć jeszcze finansowanie tego programu „Maluch +”? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan dyrektor się zgłasza. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MFIPR Piotr Krasuski:

Dziękuję bardzo. Panie pośle, zacznę od tego ostatniego pytania odnośnie do trwałości finansowania miejsc opieki nad dziećmi. Po pierwsze, w ogóle nie musimy tego negocjować z Komisją Europejską, ponieważ środki, które są zwracane ze spłacanych pożyczek, gwarancji, pozostają środkami krajowymi. Mimo że BGK nimi zarządza w okresie zarządzania instrumentem finansowym, ich dysponentem jest minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego, który decyduje o ich finalnym przeznaczeniu, czyli tak zwanym powtórny użyciu. One przestają być środkami unijnymi, nie musimy nikogo pytać o zgodę. Natomiast jeżeli chodzi o trwałość, to ja tu zauważę, że od października ubiegłego roku obowiązuje ustawa, nie pamiętam konkretnej nazwy ustawy, ale nazywana jest jako aktywny rodzic. Na każde miejsce w żłobku, bez względu na to, czy ono jest publiczne, czy prywatne, operator, właściciel, podmiot prowadzący taki żłobek, otrzymuje dopłatę w ramach, to się nazywa: „Aktywny maluch w żłobku”. Ta dopłata już teraz jest równa dofinansowaniu, które otrzymywane jest ze środków FERS w ramach funduszy europejskich. Zakładając więc, że ta ustawa będzie dalej obowiązywała, to świadczenie będzie dalej wypłacone, będzie zapewnione trwałe źródło finansowania tych miejsc, które zostaną obecnie utworzone.

Jeżeli chodzi o proporcje, to nie odpowiem z dokładnością matematyczną. Mogę oczywiście taką informację złożyć na ręce pana przewodniczącego. Natomiast to będzie około 5% z grubsza rzecz biorąc, może 8% maksymalnie to będą pożyczki, cała reszta to jest schemat dotacyjny.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Kazimierz Gołojuch również chciał zadać pytanie. Bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, państwo dyrektorzy, szanowni państwo, mam kilka praktycznych pytań ze spotkania z samorządowcami. Pytają mianowicie o centra opiekuńczo-mieszkalne. Bo takich centrów powstało wiele w Polsce i one cieszą się dużą popularnością. Tam jest możliwość pobytu dziennego lub całonocnego. Niektóre gminy, jak już wspomniałem, posiadają, niektóre są zainteresowane, żeby takie centra wybudować, a niektóre chcą poszerzyć ilość osób, które w takich centrach chcą mieć. Z jakiego programu, jakie możliwości tu są, żeby utworzyć takie właśnie centrum opiekuńczo-mieszkalne na terenie gminy? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. To już się dzieje praktycznie od zawsze, mianowicie dostosowanie obiektów użyteczności publicznej dla osób niepełnosprawnych. Wiemy, że tych możliwości jest, bo i PFRON, i inne instytucje, ale teraz samorządowcy borykają się z ogromnymi problemami finansowymi, bo mianowicie chcą budować szyby pod windy, chcą te windy montować, chcą

dostosować obiekty, które już posiadają, żeby je przystosować. Bo nowe obiekty muszą spełniać te warunki, to jest poza dyskusją. Natomiast tu jest problem, bo taka winda to też jest duży koszt – od 1 do 1,5 mln zł w zależności od wysokości budynków.

Kolejne pytanie, jeśli chodzi o żłobek, program budowy żłobków wcześniej i teraz te możliwości są. Ale niektóre gminy chciałyby wybudować, utworzyć, taki kompleks żłobkowo-przedszkolny. Jak to powiązać? Czy taka możliwość istnieje? Bo z tego, co mi mówił jeden z panów wójtów, to jak budować żłobek, to tylko obiekt żłobkowy, a to, co by było dodatkowe czy we wspólnym projekcie, to już musiałoby pochodzić ze środków własnych. Jak wygląda możliwość powiązania takiego kompleksu, takiego obiektu żłobkowo-przedszkolnego do sfinansowania? To są te pytania, które w imieniu samorządowców kieruję do państwa i z góry dziękuję za odpowiedź.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Nie wiem, czy pani minister, czy pan dyrektor odpowie? To pan dyrektor. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MFiPR Piotr Krasuski:

Dziękuję bardzo. Odpowiadając po kolei, centra opiekuńczo-mieszkalne mogłyby być w pewnej części finansowane ze środków, które są przy marszałkach w ramach programów regionalnych. Tam mamy taki cel, tak naprawdę w każdym z 16 programów regionalnych, jak poprawa dostępu do usług opiekuńczych. Z tym że, tak jak pan poseł powiedział, te centra mają czasami funkcję pobytu całodobowego, a czasami pobytu dziennego i niestety ze względu na wspomnianą tu już dzisiaj zasadę deinstytucjonalizacji nie możemy finansować tej funkcji pobytu całodziennego. Deinstytucjonalizacja to jest ta myśl przewodnia, rzeczywiście przyjęta i trochę traktowana według mnie, jak to się mówi, w sposób, który wylewa dziecko z kąpielą. Taka jest trochę filozofia, że lepiej pozbawić w ogóle dostępu do usług, niż dać usługi zinstytucjonalizowane. Usługi zdeinstytucjonalizowane nie mogą być usługami pobytu całodziennego. Jeżeli więc mówimy o takich centrach, gdzie na przykład osoba niesamodzielna spędzałaby dzień, a celem tego wsparcia jest to, że jej opiekunowie mogą rozpocząć aktywność zawodową, to wtedy tego typu działania mogłyby być finansowane z programów regionalnych. My w programie krajowym tego nie mamy.

Jeżeli chodzi o dostosowanie obiektów użyteczności publicznej – to drugie pytanie – do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, to mamy specjalnie powołany, oczywiście oprócz środków PFRON, specjalny Fundusz Dostępności. On nie jest finansowany ze środków unijnych. Jest finansowany ze środków krajowych. Jego operatorem jest Bank Gospodarstwa Krajowego. To jest fundusz o charakterze pożyczkowym. To są pożyczki preferencyjne, można powiedzieć praktycznie nieoprocentowane albo oprocentowane w sposób adekwatny do inflacji, i częściowo umarżalne. Pierwotnie Fundusz Dostępności był kierowany z myślą o budowie dźwigów osobowych, wind w budynkach mieszkalnych, w budynkach wielokondygnacyjnych. Po pewnym czasie zdecydowaliśmy się na jego rozszerzenie również o budynki użyteczności publicznej. Dla budynków mieszkalnych to jeszcze zależy od lokalizacji, czy to jest gmina, w cudzysłowie, bogata, czy biedna. Im biedniejsza, tym poziom umarżalności jest wyższy i może sięgnąć nawet 50%, czyli połowę zaciągniętego kredytu. Jeżeli inwestycja zostanie zrealizowana, może zostać umorzone. W przypadku budynków użyteczności publicznej umarżalność jest około 30%. Natomiast problem jest taki, że na tym funduszu, który na początku wymagał kilku lat, żeby się, mówiąc kolokwialnie, rozruszać, w tej chwili to rozruszanie jest bardzo duże. Aplikuje dużo spółdzielni, także dużo jednostek samorządu terytorialnego, jeżeli chodzi o kwestie urzędów czy użyteczności publicznej, szkół, bibliotek itd. Tych środków jest więc mało. Zabiegamy do Ministerstwa Finansów o to, żeby budżet tego funduszu w przyszłości rósł.

Jeżeli chodzi natomiast o pana trzecie pytanie, kompleksy żłobkowo-przedszkolne, to rzeczywiście z programu FERS, ze środków aktywnego rodzica może być wybudowany żłobek. Natomiast jeżeli wójt, burmistrz, prezydent przedstawiłby taki projekt, który z jednej strony... Bo jest możliwa budowa przedszkola ze środków programów regionalnych, tylko wymagałoby to na poziomie JST połączenia finansowania z poziomu krajowego z finansowaniem z poziomu marszałka, co, myślę, że byłoby trudne, ale możliwe, tylko pod warunkiem, że się zbiegną terminy konkursów, dla obu będzie pozytywna decyzja. Można by więc było połączyć takie finansowanie z tych dwóch źródeł: MRPiPS „Aktywny maluch” dla części żłobkowej. Oczywiście to musi odzwierciedlać jakieś realne proporcje, ile będzie miejsc żłobkowych, ile przedszkolnych.

I program regionalny – Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego dla miejsc przedszkolnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy państwo chcą jeszcze coś dodać? Pani minister? Nie. Ja też pozwolę sobie zadać pytanie. Otóż, w tych materiałach, które są przygotowane, oprócz tego, że one mają pewne różnice, te MFiPR i MRPiPS – to wynika zapewne z braku na bieżąco... Ale to już pomińmy. Ale jest tu taka bardzo ciekawa informacja. Jeżeli chodzi o alokacje, to państwo ogłosiło nabory na projekty w wysokości 76% całej alokacji, z czego udało się zakontraktować, jak rozumiem, 69% alokacji, państwa zdaniem. Zostało nam więc tutaj 7%. Zostawmy te 7%. A później w informacji, którą państwo przygotowali, możemy wyczytać, że MRPiPS w ramach umów planowanych do zawarcia do końca tego roku to 6,5 mld zł, czyli 90% alokacji, tak? I w ostatnim punkcie na tej stronie: Przewiduje, że do końca tego roku – to również potwierdził pan dyrektor – rozliczenie i przekazanie Komisji Europejskiej wydatków. Czyli certyfikacja będzie, państwa zdaniem, na około 700 mln zł. Moje pytanie jest takie: skoro mają państwo już 7% braków, bo wynika to z tego, że do konkursu albo nie przystąpiły, albo podmioty zostały odrzucone, więc 7%, Do tego dochodzi nam, że państwo uważają, że łączna wartość umów planowanych do zawarcia w tym roku – jeżeliby się udało, to naprawdę *chapeau bas* – ale jest 6,5 mld. To jak państwo to chcecie wykonać? Bo to jest duża różnica. To znaczy, tu mają państwo, że 76% i od razu jest strata na wstępie 7%, i zostaje jeszcze 700 mln w projektach, które mają być rozliczone i przekazane w tym roku. Ciężkie to będzie.

Dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego MRPiPS Marlena Kończak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, pozwolę sobie wyjaśnić. Po pierwsze, mówimy tu o kwotach narastających. To znaczy, te procenty wykorzystania alokacji powierzonej MRPiPS dotyczą postępu całości, która w ramach 7,200 mld zł została powierzona ministerstwu. To jest postęp narastający od kilku lat. Więc jeśli chodzi o zawieranie umów i nabory, to tak jak tu podaliśmy, około 76% alokacji, czyli ponad 7 mld zł, która została powierzona w drodze porozumienia z MFiPR naszemu ministerstwu, udało nam się ogłosić nabory. W ramach tych naborów te brakujące 7% to nie zawsze jest rezygnacja. To bardzo często są umowy w toku, trwające negocjacje bądź oceny projektów. Bo między ogłoszeniem a momentem zawarcia czasami jest dobrych kilka miesięcy w zależności od skomplikowania danego projektu czy danego konkursu, bo to często są duże, niekonkurencyjne projekty danych instytucji.

Natomiast jeśli chodzi o to, co planujemy do końca roku, to przede wszystkim przyspieszenie wydatkowania, ale tu jesteśmy jeszcze faktycznie na samym początku, bo w trakcie zawierania umów, i tak jak państwo widzicie, to jest w granicach 70% w tej chwili umów z tej alokacji. To wydatkowanie jest odpowiednio przesunięte w czasie. Szacujemy więc z tych projektów, które są już dzisiaj realizowane, z których beneficjentami mamy już zawarte umowy, że łącznie narastające około 700 mln zł zostanie rozliczone, przyjęte i certyfikowane i przekazane najpierw do MFiPR, a potem do Komisji Europejskiej w celu uzyskania certyfikacji. Zatem, tak jak mówię, to są kwoty narastające łącznie. Dążymy do wykorzystania pełnej alokacji, do zakontraktowania jak najszybciej wszystkich środków i przyjęcia do realizacji tych wszystkich projektów, które są czy to w trakcie przygotowania, czy to w naborach, które dopiero będziemy ogłaszać, i potem konsekwentnie rozliczać te projekty i przyjmować zarówno efekty założone w programie, jak i postęp finansowy, na który wszyscy liczymy. Mam nadzieję, że wyjaśniłam.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

To jeszcze dopytam. W takim razie, jeżeli państwo podtrzymujecie te przewidywania, to rozumiem, że pozostałe, wynika z tego, 500 mln zł chciałoby państwo pozostawić w końcówce do rozliczenia do końca trwania programu?

Dyrektor departamentu MRPiPS Marlena Kończak:

Już wyjaśniam, panie przewodniczący. Te brakujące, nawet jeszcze nie do rozliczenia, tylko do przyjęcia do realizacji, do umowy, to są niestety czasami projekty, które są tak zwanym drugim etapem, pewną sekwencją. Niektóre projekty wymagają etapowości, czyli mamy przyjęty pierwszy projekt albo pierwszą część projektu. Podam na przykładzie: „Zatrudnienie wspomagane”, nasz projekt strategiczny, o którym mówiła pani minister. „Zatrudnienie wspomagane dla osób z niepełnosprawnościami”. Ten projekt mamy przewidziany na kilkaset milionów złotych

w programie, ale został on w drodze decyzji Komitetu Monitorującego programu FERS podzielony na dwa etapy. W pierwszym etapie – i ten pierwszy etap już jest realizowany – zostaje wypracowana koncepcja modelu zatrudnienia osób niepełnosprawnych. To jest de facto praca osoby w niepełnosprawnością z trenerem pracy na rynku pracy. Ten etap ma się zakończyć propozycją modelu z wykorzystaniem agencji zatrudnienia wspomaganego, a dopiero w drugim etapie, w drugim projekcie będziemy już świadczyć te usługi, w których efekcie tu w materiałach otrzymaliście państwo informację o tym, że około 12 tys. osób z niepełnosprawnościami chcemy objąć wsparciem zatrudnieniem wspomaganym. Ale dla takich potrzeb organizacyjno-technicznych zostało to podzielone na dwa etapy i te brakujące 500 mln zł to de facto bardzo często jest właśnie ten etap, kiedy musimy poczekać na wynik pierwszego projektu. To jest tak naprawdę to, na co się nawet MFiRP zgodziło. Czyli czekamy z drugim etapem do zakończenia pierwszego albo przynajmniej do takiego etapu, żebyśmy mogli zaproponować drugi projekt, który będzie konsumował wyniki pierwszego. Więc tak zwana sekwencja pewnych działań wymaga tego przeniesienia w czasie kolejnych umów do zawarcia. Czyli w 2026 r. liczymy, że zamkniemy wszystkie umowy i będziemy już mieli komplet alokacji wykorzystany w postaci zawartych umów.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

A ta część dotycząca integracji społecznej i cudzoziemców? Tutaj mamy wymienione 15 mln zł. To jest na etapie którym?

Dyrektor departamentu MRPiPS Marlena Kończak:

To jest bardzo wczesny etap, ponieważ to jest koncepcja, która się pojawiła teraz w przeglądzie śródkresowym, o którym mówił pan dyrektor. Zgłosiliśmy to w ramach zmian do programu FERS. Czekamy ostatecznie na decyzję Komisji Europejskiej. Pewną koncepcję projektu konkursu mamy już wypracowaną, ale de facto jej uruchomienie będzie mogło być formalnie zatwierdzone i mieć podstawę prawną w momencie, kiedy będzie decyzja Komisji Europejskiej o zmianie programu FERS.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Czyli to jest poza tym, co już w tej chwili ma funkcjonować, czyli Centrum Integracji Cudzoziemców?

Dyrektor departamentu MRPiPS Marlena Kończak:

To jest zupełnie coś innego. Tu chodzi raczej o wypracowanie modeli współpracy z osobami przebywającymi na terenie Polski. Szczególnie jesteśmy skupieni na grupach osób wielokrotnie wykluczonych, czyli...

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Bo tamto, rozumiem, wpisywałoby się już w to, co państwo podają, że jest w kontraktacji, tak? Czy nie? O, pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRPiPS Marlena Kończak:

Nie mamy centrów integracji cudzoziemców w programie FERS.

Dyrektor departamentu MFiPR Piotr Krasuski:

Tak. FERS nie finansuje centrów integracji cudzoziemców. One są finansowane, ich pierwszym źródłem finansowania jest Fundusz FAMI. To jest Fundusz Azylu, Migracji i Integracji, którym zarządza MSWiA. Natomiast ewentualnie tam, gdzie zabrakłoby środków na tworzenie centrów integracji cudzoziemców, to mogą to robić marszałkowie województw ze swoich środków w programach regionalnych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Ale przecież to podpisywał wcześniej wiceminister tego resortu, jak chodzi o te centra integracji? Przynajmniej pilotaż.

Dyrektor departamentu MFiPR Piotr Krasuski:

Ale to w starej perspektywie. Bo centra integracji cudzoziemców, ten model został stworzony w dwóch województwach ze środków FAMI. To, o co pyta pan przewodniczący, to była umowa między ministrem spraw wewnętrznych i administracji i ministrem wówczas rodziny i polityki społecznej. I MRPiPS przeprowadziło taki pilotaż w Opolu i w Wielkopolsce,

chyba w Poznaniu. Na podstawie tego pilotażu teraz, w tej perspektywie finansowanie tego modelu przejęło FAMI, czyli MSWiA, ale MSWiA finansuje to bezpośrednio do marszałków. W ogóle z pominięciem... My, jako MFiPR, nie uczestniczymy w tym procesie i nie finansujemy centrów integracji cudzoziemców.

Przewodniczący poseł Grzegorz Puda (PiS):

Rozumiem. Całą wypowiedź zrozumiałem. Szanowni państwo, chciałem tylko podkreślić, w jakich ramach czasowych jesteśmy. Otóż, mówimy tu mimo wszystko, mimo to, że brakuje, to jest jednak 70% wykorzystanej alokacji, tutaj 90% zakładamy do końca 2025 r. A na przykład w programie Krajowego Planu Odbudowy, który w tej chwili po pierwszym kwartale został uwidoczniiony w naszych tabelach, to wykorzystanie części dotacyjnej to jest dopiero około 17% – w całości mówię, nie u państwa – a jeżeli chodzi o część pożyczkową, to jest niecałe 1,8%. Tutaj więc naprawdę widać, że program idzie i postępy są znaczące. Wiadomo, że on był wcześniej trochę przygotowywany, ale to jednak nie zmienia faktu, że jesteśmy 70–80%. Gdybyśmy to mieli na jakiejś linii ciągłości, to możemy myśleć o tym, że się uda zakończyć go z pozytywnym efektem. W całości KPO na dzisiaj to jest wiele zapytań, czy uda się te środki wykorzystać. To tak tylko w ramach podsumowania tego, co się dzieje.

Czy ktoś z panów, bo już tylko panów mamy, ma pytania? Z państwa? Może państwo, przedstawiciele ministerstw? Nie mają. Dobrze. To w takim razie bardzo serdecznie dziękuję za obecność pani minister wraz z zespołem, panu dyrektorowi, panom posłom za dzisiejszą obecność, naszemu sekretariatowi jak zawsze za przygotowanie posiedzenia podkomisji. Zapraszamy na kolejne posiedzenia podkomisji. Trzymamy kciuki za to, żeby się udało wdrożyć, bo przed państwem ambitny plan, jeżeli chodzi o 2025 r. Chętnie po zakończeniu tego roku porozmawiam, czy się udało. Zobaczymy. Bo to naprawdę jest... Jeżeli się uda, to znaczy, że jednak te środki będą wykorzystane. Bardzo serdecznie dziękuję i do zobaczenia. Zamykam posiedzenie.